

SZANSA

Grudzień 2010



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zawartość:

O nas

str. 1

Co, gdzie, kiedy?

str. 2

Wywiad z ciekawym

człowiekiem

str. 3

Wiadomości

Ośrodkowe

str. 4

Moja grupa

str. 5

Warto pomagać innym

str. 5

List do kolegi

str. 6

Wybory do samorządu

str.6

Ciekawostki

str.7

Warsztaty

Str.8

Wolontariat

str.8-9

Słowniczek wychowanka

str.10

Poradnik wychowanka

str.10-11

Sudoku

str.12

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Mszanie Dolnej istnieje od ponad 50-ciu lat. Od czterech lat mamy patrona ks. Karola Wojtyłę, późniejszego papieża Pawła II, przyjaciela młodzieży i zapalonego podróżnika. Sport, rekreacja i turystyka są głównymi elementami których opiera się proces wychowania w naszej Placówce.

W Ośrodku funkcjonują dwie szkoły Gimnazjum i ZSZ o profilu posadzkarz, gdzie zdobywacie umiejętności teoretyczne i Warsztaty, w których odbywają się zajęcia praktyczne przysposabiające do zawodu oraz Internat. W ramach zajęć internatowych i ramówki dnia typu: pobudka, śniadanie, obiad, nauka własna, toaleta itd. Dzieje się mnóstwo innych, ciekawych rzecz: działa Szkolny Klub Sportowy, Wolontariat, redakcja naszej gazetki, siłownia, prowadzona jest dogoterapia oraz nasz Samorząd Uczniowski.

Czekamy na uruchomienie drugiego cyklu zajęć realizowanych w ramach projektów unijnych; warsztatów fotograficznych, multimedialnych, językowych i In. Już dziś zachęcamy do wyboru i czynnego udziału w warsztatach: asertywności i komunikacji, komunikacji rodzinnej, Warsztatach twórczości

· Warsztatach prowadzenia gospodarstwa domowego

· Warsztatach przedsiębiorczości.

Wychowankowie, którym zależy na pozytywnym zaliczeniu klasy, a mają duże zaległości mogą liczyć na wsparcie i pomoc nauczycieli w ramach zajęć dodatkowych z fizyki, historii chemii, matematyki oraz z języka polskiego.

Od wielu lat współpracujemy ze Sursum Corda które zajmuje się działalnością charytatywną i wolontarystyczną na rzecz dzieci i młodzieży. Od wielu lat raz w miesiącu odwiedzają nas wolontariusze Nowego Sącza, którzy spędzają z nami czas i organizują różne zabawy.

Przez cały rok przyjeżdżają do nas ciekawi ludzie : artyści, studenci, misjonarze, kombataneci, którzy dzielą się z nami swoimi przeżyciami i zdolnościami. A na koniec to, co lubimy najbardziej –WYCIECZKI- wyjeżdżamy w różne ciekawe miejsca, chodzimy na górskie wędrowki, poznajemy okolicę i ludzi. W zimie jeździmy na nartach, gramy w ping-ponga, jesienią i wiosną biegamy, jeździmy na rowerach i pływamy na kajakach. A TY JUŻ TO POTRAFISZ??? W naszym ośrodku masz szansę nauczyć się czegoś

Listopad tuż, tuż... szybko minęły dwa miesiące nowego roku szkolnego, nastąpiła szara jesień i dłuuuugie wieczory. Ale nie znaczy nudne. 1 listopada w Dniu Wszystkich Świętych odwiedzimy groby naszych najbliższych, zapalimy świece i pochylimy się nad wspomnieniem o tych co odeszli – rodziców, dziadków, żołnierzy. 11 listopada, w dniu Narodowego Święta Odzyskania przez Polskę Niepodległości spotkamy się na Wieczornicy patriotycznej.

W Programie Wychowawczym, okres zadumy listopadowej został zawarty w hasło **SENS ŻYCIA**, któremu towarzyszy myśl przewodnia ks. Jana Twardowskiego „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”.

Sens życia – istota i cel ludzkiej egzystencji, powołanie człowieka, to, co uzasadnia trud życia i czyni je wartym przeżycia.

Prawda jest taka, że żyjemy w świecie, w którym poważne problemy dotyczą coraz młodszych ludzi bezkarnie pozbawiając ich radosnych chwil dziecięcej niewinności i młodzieńczej beztroski i szczęścia. Co rusz możemy spotkać młodych ludzi wołających niemym krzykiem o pomoc, uwikłanych w nałogi, odrzuconych, niezrozumianych przez skłonne do stereotypowego myślenia społeczeństwo. Sami przeżywalismy i przeżywamy nadal ciężkie chwile. Walczymy o każdy promień słońca, zanim kolejna ołowiana chmura trosk zdąży zakryć jego tarczę.

Mimo to nie poddajemy się, bo wiemy, że szczęście nie zależy od ilości problemów, a raczej od naszej reakcji na nie.

W grudniu zastanowimy się nad **RODZINĄ**. Hasło miesiąca brzmi: „Dom rodzinny to nie budynek, ale ludzie, którzy go tworzą”. Już od początku miesiąca liczymy dni do Świąt Bożego Narodzenia i przepustek do domu, gdzie czekają na nas najbliżsi. Okres oczekiwania na Narodzenie Pana Jezusa jest szczególnie ważny w roku, nigdy tak bardzo nie tęsknimy za ciepłem rodzinnego domu, jak zimą, gdy śnieg białym płaszczem przykrywa wsie i miasta.



By Święta Bożego Narodzenia
były czasem nadziei,
podnoszenia się z trudów i patrzenia
z odwagą w przyszłość.

By moc rodzącego się Chrystusa
pozwalała nam
iść z podniesioną głową w kierunku
drugiego człowieka.

Byśmy potrafili dostrzegać to, co
niewidzialne dla oczu, a czytelne dla



Wywiad z proboszczem parafii Świętego Michała w Mszanie Dolnej księdzem **Jerzym Rażnym**
MOW: Jak długo ksiądz proboszcz pracuje w parafii świętego Michała Archanioła Mszanie Dolnej?

Gość: Od 2007 roku od lipca

MOW: Gdzie dotychczas ksiądz proboszcz pracował?

Gość: W różnych miejscach poczynając od 1980 roku Bielsko- Biała, Jaworzno- Szczakowa, Kraków, Łopuszna

MOW: Czy może ksiądz proboszcz powiedzieć nam coś więcej o pracy na misjach?

Gość: Od 1988 do 1993 pracowałem w Brazylii w Rio De Janeiro w parafii brazylijskiej na terenie której mieszkało kilkanaście tysięcy mieszkańców z tego nie duża część uczęszczających do kościoła. Ludność w Brazylii jest bardzo zróżnicowana tak pod względem pochodzenia jak i koloru skóry. Na terenie tej parafii istniała jedna z najgłośniejszych szkół Samby, biorąca udział w Karnawale. Część ludności jest bardzo uboga i biedna, stąd praca polegała także na organizowaniu różnych form pomocy dla najbiedniejszych, w tym dzieci. Katechizacja obejmuje tylko przygotowanie do Chrztu św., I Komunii Świętej i Bierzmowania, stąd wiedza religijna podlega wielu zagrożeniom, a obecnych jest bardzo wiele sekt i wyznań. Nad miastem, na szycie Cocowado jest pomnik Chrystusa Zbawiciela widoczny z każdego miejsca w mieście.

MOW: Jak ksiądz odkrył powołanie? Ile ksiądz proboszcz miał wtedy lat?

Gość: Ostateczna decyzję podjąłem w czasie rekolekcji dla maturzystów w ostatniej klasie liceum.

MOW: Co proboszcz myśli o Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym i jego mieszkańcach czyli o nas tzw. trudnej młodzieży ?

Gość: Myślę z sympatią i myślę o tym że powinienem częściej się z wami spotykać żeby lepiej was poznać i zaprzyjaźnić się z niektórymi. Pragnę przed Świętami w czasie rekolekcji razem z księdzem diakonem spotkać się z wami

MOW: Jakie ksiądz ma zdanie o dzisiejszej młodzieży?

Gość: Młodzież w większości ma wielkie szanse na rozwój i kształcenie, problem polega na tym, aby umieć to wykorzystać.

MOW: Jakie ksiądz proboszcz ma nastawienie do chłopców z ośrodka?

Gość: Pozytywnie i oczekuje większej współpracy niż dotąd, to znaczy różnych form wzajemnych spotkań i organizowania odpoczynku (bacówka).

MOW: Jakie widzi ksiądz formy współpracy z ośrodkiem, czy możemy zrobić coś pożytecznego dla parafii i jej mieszkańców?

Gość: Tak, oczywiście prace gospodarcze, porządkowe ale także udział w organizowanych formach pomocy dla parafii i wolontariacie.

MOW: Co ksiądz lubi robić w wolnej chwili?

Gość: Bierny odpoczynek to książki, a czynny to wędrówki i spacer po górach.

MOW: Czy jako nastolatek był ksiądz grzeczny i ułożony i nie sprawiał ksiądz problemów?

Gość: Nie do końca (hahaha)

MOW: Czy miał lub ma ksiądz proboszcz jakieś zainteresowania związane ze sportem?

Gość: Zima narty, a latem rower.

MOW: Jest nam miło, że zechciał udzielić nam ksiądz proboszcz wywiadu. Dziękuję i pozdrawiamy tych, którzy będą to czytać.

Gość: Życzę wam wszystkiego najlepszego i mam nadzieję, że wasze pismo pomoże jeszcze w lepszej integracji Ośrodka i parafii a, i jeden egzemplarz dla mnie. I pytanie ode mnie: co wy oczekujecie ze strony księdza i parafii?

Tak było

Na czwartek 23.10.2010 został przewidziany w naszym Ośrodku rajd promienisty. Niestety z powodu złej pogody rajd się nie odbył, w zamian za to na świetlicy zorganizowano „slajdowisko” i zabawę konkursową. Wychowawca Robert Łabuz, znany nam już jako dobry fotograf, przygotował pokaz slajdów. Były to zdjęcia dokumentujące ośrodkowe wycieczki z zeszłego roku szkolnego.

Na początek przypomnieliśmy sobie naszą wycieczkę nad jezioro Czorszyńskie. Następnie obejrzelśmy zdjęcia naszych kolegów wykonane różnymi technikami na kółku fotograficznym, a na koniec były pokazane zdjęcia z kursu języka angielskiego dofinansowanego przez Unie Europejską, który odbył się w Świnoujściu. Miło było powspominać, pośmiać się i na nowo przeżyć te miłe chwile.

Po krótkiej przerwie odbył się konkurs prowadzony przez wychowawcę Michała Mrózka. Był to sprawdzian wiedzy ogólnej na przykładzie „1z10”, konkurs cieszył się dużą popularnością. W zabawie udział wzięło 14-nastu wychowanków, najlepszy okazał się Damian Wąsik, drugie miejsce zajął Janusz Kosior, a trzecie miejsce na podium zajął Mateusz Tomaszuk.

Zmęczeni wysiłkiem umysłowym udaliśmy się na drugie śniadanie. Posileni stanęliśmy do konkurencji sportowych. Wychowawca Zbigniew Karpierz i wychowawczynie Ola Kopycińska przygotowali turniej piłkarski i tenisa stołowego. Po ciężkich zmaganiach najlepszymi w „piłkarskim” okazali się Andrzej Jonak i Damian Wąsik, w tenisie stołowym nie pokonanym został Arkadiusz Węgrzyn. Po mimo złej pogody i tego nie typowego rajdu dzień spędziliśmy bardzo miło i wesoło.

Damian Szczupak



ACH, TEN MECZ

Dnia 23 października w sobotę rozegraliśmy turniej piłki nożnej. Z naszego ośrodka były 2 drużyny: jedna wychowawców, druga wychowanków i przyjezdna drużyna wychowanków z MOW z Krakowa. Nasza drużyna była bardzo pewna siebie i myślała, że wygra turniej czyli zwycięży dwie drużyny – wychowawców i kolegów z Krakowa.

Niestety, popełniliśmy zbyt dużo błędów taktycznych. Jednym z nich był błąd w naszej drużynie polegający na złym powołaniu piłkarzy, następnymi błędami były ustawienia i zmiany.

Po meczu z Krakowem był remis 6:6; kibice byli rozczarowani tym wynikiem. Z wychowawcami mecz zakończył się klęską 9:7. Nie poddajemy się, planowany jest rewanż w Krakowie. Lecz to nie jest najważniejsze spotkanie. Teraz skupiamy się na turnieju mistrzostw polski w piłce nożnej. Będziemy chcieli grać jak najlepiej, bo nie chcemy żeby znowu powtórzyła się taka porażka.

Mateusz Tomaszuk



Wielki turniej

Dnia 25 listopada w Krakowie odbył się turniej piłki nożnej Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych. W turnieju wzięły udział 4 drużyny: Mow Kraków, Mow Wielkie Drogi, szkoła z Krakowa, oraz Mow Mszana Dolna. Nasz zespół wystąpił w składzie: Adamczyk Krystian (K), Arkadiusz Węgrzyn, Marcin Kmiołek, Piotr Danak, Damian Wąsik, Dawid Stencel, Tadeusz Pietrzko, Mateusz Tomaszuk (Br). Drużynę prowadził p. Jurek Juzuń, wspomagał p. Przemysław Paruszewski.

Turniej odbywał się pod tzn. balonem na sztucznej nawierzchni. System rozgrywania meczy był „każdy z każdym”, trwający 30min. Nasza drużyna najlepiej nie wypadła, zabrakło szczęścia, precyzji i dokładności. W pierwszym meczu poszło świetnie, wygraliśmy 5:0 z Wielkimi Drogami, natomiast później nieco słabiej. Najpierw przegraliśmy ze szkołą z Krakowa 3:2 i w ostatnim meczu porażka z MOW Kraków 2:1. Na sam koniec organizatorzy zaprosili wszystkie drużyny na ciepły posiłek, natomiast później odbyło się wręczenie nagród, dyplomów i pucharów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Krakowa, drugie miejsce zajął MOW Kraków, trzecie miejsce Mszana Dolna, no i na 4 pozycji były Wielkie Drogi. Organizatorzy wytypowali także króla strzelców którym został Arkadiusz Węgrzyn z naszej drużyny strzelając 5 bramek oraz najlepszego bramkarza ze szkoły z Krakowa. Wszyscy się dobrze bawili, i mamy nadzieję, że następnym razem będzie lepiej i tego życzymy naszej drużynie.

Krystian Adamczyk

Moja Grupa

Moja grupa to grupa I. Mieszkamy na parterze budynku M.O.W. Mamy trzech wychowawców grupowych: pana Józefa Kuziaka, pana Roberta Łabuza i pana Rafała Borowieckiego. Na grupie jest nas ośmiu, bo Wytrzeszcz uciekł. Do grupy należą: Mały, Marcin, Janusz, Police, Gruby, Aruś, Arbus i ja. Małego znam już parę lat, jesteśmy kolegami, razem jeździmy na przepustki i wracamy do M.O.W. On jest bardzo łaskawy, pomaga rozwiązywać grupowe problemy. Janusz to też mój kolega ale znamy się nieco krócej niż z Małym, co nie znaczy, że go nie zdążyłem dobrze poznać. Dzielimy się wszystkim (głównie stodyczkami) często kombinujemy, całe dni poświęcamy rozmowie na jakiś temat. Jest bardzo miły i życzliwy wobec mnie, co u niego bardzo cenię. Gruby, Police, Marcin, Aruś i Arbus o nich nie wspomnę, bo nie zdążyłbym na dzisiejszych odrabiankach tyle napisać, ale dodam, że są ok. Nasza grupa podzielona jest na dwie sypialnie, ja śpię na jednej z Jankiem i Marcinem, a reszta na drugiej. Nasze kontakty z wychowawcami są dobre, choć mogłyby być lepsze. Największą udręką są dla nas posiłki na ośrodkowej stołówce, rozwijamy się i chodzimy głodni, a jak wiadomo Polak głodny Polak zły, co prowadzi do wielu przypatów. Jest spoko!



Warto pomagać innym

Niesienie pomocy innym ma sens. Jednak wielu ludzi o tym zapomina, są obojętni na krzywdę innych, przechodzą obok, jakby nigdy nic się nie stało, tak jak w przypowieści o Miłosiernym Samarytaninie. Dwóch z przechodniów, jeden po drugim, gdy napotkali leżące prawie martwego mężczyznę przeszedli obok. W końcu mężczyznę spotyka Samarytanin, którego widok ten wzruszył głęboko. Pomógł mężczyźnie, opatrzył jego rany, potem zabrał go do gospody i zapłacił gospodarzowi za opiekę nad nim. Zachował się w sposób dla niego normalny, bo tak naprawdę to nic nie kosztuje, a jego kręgosłup moralny nie pozwalał mu przejść obojętnie.

Dobrze, że wielu ludzi postępuje podobnie, zakładają różnego rodzaju organizacje aby nieść pomoc potrzebującym. Bo tak na prawdę ta nasza obojętność nie prowadzi do niczego dobrego. Każdy może się o tym przekonać wystarczy pomyśleć, gdy karta obróci się przeciwko nam, my będziemy potrzebującymi a inni mogą być obojętni, to daje wiele do myślenia. Więc stwierdzam, iż warto pomagać innym, bo w końcu i my być może będziemy potrzebować pomocy.

Sie ma,
co tam u Ciebie słychać Ziomek? Złatwiłeś już sobie szkołę i skończyłeś z tym ćpaniem? U mnie w ośrodku jest w porządku ,mam dużo fajnych kolegów. Nie można tu palić, ale sobie radzę. Za palenie musimy robić po 20 pompek i po krzyżyku, a on kosztuje bo obniża na kieszonkowe. W wolnym czasie chodzę na siłownię i oglądam telewizję. W poniedziałki i piątki mam warsztaty i uczymy się zawodu posadzkarza. Należę też do kółka dziennikarskiego, jak zrobimy gazetkę to Ci przywiozę. Trzeba coś robić, to czas szybciej mija.

Na święta może przyjadę jak Sąd da mi zgodę, to się spotkamy i pogadamy jak kiedyś. W grudniu mam osiemnastkę i chyba wyjdę na stałe z tego ośrodka, albo zostanę żeby skończyć szkołę. Ten plus, że będę miał zawód i będę mógł iść do pracy. Dobra będę kończył, bo już wychowawca mówi żebym robił dyżur. Pozdrów tam wszystkich ziomków i trzymaj się Wiesiek.

Pozdrawia Mati, Mateusz Tomaszuk.

Reportaż o wyborach do samorządu

Dnia 14 października o godzinie 20:00 w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym odbyły się wybory do Samorządu Ośrodkowego. Każda grupa wytypowała po dwóch kandydatów, czyli w sumie ośmiu wychowanków konkurowało o tytuł przewodniczącego, a byli to Dawid Trzpis i Jonatan Wojtasik z grupy IZSZ, Jonak Andrzej i Bernas Szymon z grupy II gimnazjum, Seweryn Radziński i Danak Piotr z grupy III gimnazjum oraz Wąsik Damian i Tomaszuk Mateusz z grupy II ZSZ, ale oni nie mogli startować na przewodniczącego z powodu kary grupowej. Każda grupa miała przedstawić swój program wyborczy najpierw w interesujący, graficzny sposób w formie plakatu, potem przedstawić go osobiście przed wszystkimi kolegami.

W Komisji Wyborczej ugoszczono takie osoby jak Damiana Wąsika, wychowanka z najdłuższym stażem w MOW w Mszanie Dolnej, wychowawcę pana Marcina Zimowskiego i panią Janinę Dudzik. Wybory prowadziła pani Katarzyna Piecyk. Gdy kandydaci czytali swoje postulaty na sali było dużo śmiechu.

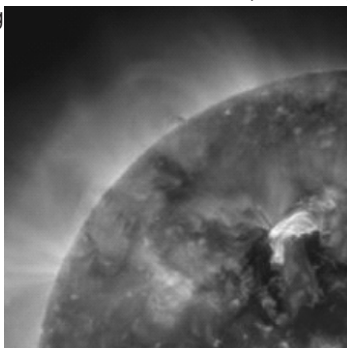
Potem każdy z wychowanków podpisał się na specjalnej liście uprawnionych do głosowania i odebrał karę do głosowania z nazwiskami sześciu kandydatów. Mógł zaznaczyć krzyżyk tylko przy jednym nazwisku. Niestety, mimo prostej instrukcji, nie wszyscy zrozumieli i kilka głosów było nie ważnych. Jeden wychowanek odmówił prawa wzięcia udziału w wyborach.

W czasie głosowania kandydaci byli niespokojni, aż wreszcie nastąpił koniec głosowania. Komisja podliczyła głosy i po chwili podano wyniki; okazało się że Seweryn Radziński wygrał i został przewodniczącym, oddano na niego 11 głosów. Na Damiana Wąsika nie oddawano głosów ale i tak został on zastępcą. Jonatan Wojtasik, piszący ten tekst, został sekretarzem Samorządu, a oddano na niego 4 głosy. Na pozostałych kandydatów głosowano różnie, ale niezależnie od liczby głosów wszyscy i tak reprezentują swoje grupy w Samorządzie Uczniowskim naszego ośrodka. Po wyborach, tego samego wieczoru, Samorząd spotkał się z panią Dyrektorką i ustaliliśmy, iż opiekunem naszym zostanie wychowawca Marcin Zimowski. No i zaczęliśmy działać!

Jonatan Wojtasik

Koniec Świata

NASA ostrzega: potężne burze słoneczne w 2012 roku spowodują og



Obraz powierzchni Słońca

Naukowcy z NASA przestrzegają przed burzą słoneczną o niespotykanej dotąd sile, mającą nastąpić w 2012 roku. W jej wyniku mogą zostać uszkodzone sieci energetyczne, sprzęt elektroniczny i wszystkie inne urządzenia, na które mają wpływ fale elektromagnetyczne. Wyobraźmy sobie, że nagle przestają działać urządzenia w szpitalach czy bankach, systemy kontroli lotów, niemożliwa staje się komunikacja telefoniczna, Internet przestaje działać. W takiej sytuacji społeczeństwo może ogarnąć totalny chaos. Potencjalne koszty strat będą niewyobrażalnie wysokie.

„Wiemy, że to nadchodzi, ale nie jesteśmy pewni jak źle będzie”, mówi dr Richard Fisher, dyrektor działu Heliofizyki (fizyki Słońca) w NASA.

Urządzenia elektroniczne będą narażone na zakłócenia. Satelity, nawigacja GPS, komputery kontrolujące ruch lotniczy, systemy bankowe, domowe komputery, wszystko co oparte jest na elektronice. Cały świat będzie narażony na problemy. Prądu może zabraknąć w wielu rejonach, naprawy będą trudne i czasochłonne. Najgorsze, że problemy wystąpią nagle — rozbłyski na Słońcu powodujące zmiany pola

magnetycznego są gwałtowne jak uderzenie błyskawicy.”

W 2013 roku Słońce ma wybudzić się z “okresu ciszy”, w którym znajduje się obecnie. Cykl magnetyczny Słońca trwa 22 lata, natomiast nasilenie rozbłysków słonecznych następuje co 11 lat. W roku 2012 oba zjawiska mają się nałożyć.

Opracował Damian Wąsik

Zmiana klimatu zagraża białym niedźwiedziami:

nie mogą polować
Kanadyjskie niedźwiedzie polarne nie mają jak polować - alarmują specjaliści w Kanadzie. Ocieplenie klimatu sprawia, że Zatoka Hudsona zamarza w tym roku z opóźnieniem, a misie nie mają gdzie czatować na fokii.

Dla człowieka nie ma nic nie

możliwego. Opanowaliśmy przestrzeń powietrzną, poleciliśmy nawet w kosmos, zdobyliśmy wszystkie góry, niestety oceaniczne głębiny są dla nas nadal rejonem nie do pokonania. Najlepiej wyszkoleni, igrający ze śmiercią nurkowie, rzadko kiedy schodzą poniżej 70 metrów. Głębokość 240 m jest już dla człowieka śmiertelna. Największym problemem w nurkowaniu głębinowym jest zmiana oddziałującego na człowieka ciśnienia oraz dekompresja, która przy zbyt szybkim wynurzeniu może doprowadzić do rozerwania płuc pęcherzykami powietrza, a nawet śmierci. Problem ten można ominąć oddychając „tlenem w płynie” – twierdzi amerykański naukowiec Arnold Lande. Płyn mógłby być wprowadzany do organizmu przez hełm, wypętniając stopniowo płuca, tchawicę, jamę ustną oraz z zewnątrz wszystkie otwory w głowie nurka (nozdrza, uszy) umożliwiając utrzymanie równego ciśnienia. Nie ma ryzyka dekompresji, a nurek może wejść na znacznie większe głębokości.



W dniu 3 oraz 4 grudnia odbyły się warsztaty komunikacji i asertywności w Kluszkowcach. Warsztaty te prowadziła pedagog Ola oraz psycholog pani Beata. Zakwaterowaliśmy się w pensjonacie Stokrotka, gdzie odbywały się zajęcia i jedliśmy posiłki. Warsztaty trwały od rana do wieczora, były przeprowadzane różne zabawy, gry a także było też trochę ćwiczeń i rozmów na temat życia. Wróciliśmy wszyscy zadowoleni, choć było troszkę ciężko. Warsztaty te były sponsorowane przez Unie Europejska projektu „Samodzielne życie”.

Krystian Adamczyk

Wolontariat

Wolontariat- bezpłatne, dobrowolne, świadome działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko- przyjacielskie. Rodzaje wolontariatu: bezterminowy, krótkoterminowy, jednorazowy, okresowy, indywidualny, grupowy itd. To po prostu bezinteresowna praca na rzecz drugiej, potrzebującej osoby.

Wolontariusz - każda osoba, która dobrowolnie, ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na rzecz organizacji, instytucji i osób indywidualnych wykraczając poza więzi koleżeńsko-rodzinne.

Na terenie Mszany Dolnej istnieje kilka Klubów Wolontariuszy, a jeden z nich działa przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym który prowadzą wychowawcy Michał Mrózek i Joanna Przyprawa.

Do wolontariatu należy wielu wolontariuszy z MOW:

- ✍ Dawid Trzpis
- ✍ Jonatan Wojtasik
- ✍ Daniel Kołacz
- ✍ Patryk Poławski
- ✍ Damian Wąsik
- ✍ Mateusz Tomaszuk



Nasi wolontariusze pomagają starszym, niepełnosprawnym i schorowanym ludziom przy:

- ✍️ pracach w ogrodzie
- ✍️ przygotowaniu opału na zimę
- ✍️ pracach remontowo-wykończeniowych
- ✍️ wspieranie dobrym słowem
- ✍️ itp...



Wolontariat to nie tylko praca, ale także zabawa. Wraz z innymi wolontariuszami z całej Polski spotykamy się i urządzamy zabawy integracyjne, na których świetnie się bawimy.

Moim zdaniem wolontariat jest OK



Wolontariat w Mszanie Dolnej

Co jakiś czas przyjeżdżają do naszego Ośrodka Wolontariuszki z Nowego Sącza . Dziewczyny zawsze, gdy przyjeżdżają, to mają wszystko fajnie zaplanowane na cały pobyt. Ostatnim razem jak przyjechały w weekend, to było naprawdę wesoło i spokojnie. Dziewczyny zrobiły wiele różnych zabaw np.: zabawa w rekina i ratowników, rzucanie piłką do celu, tańce.

Po tym wszystkim była kolacja, a po niej pogodny wieczorek, podczas którego zebrali się wszyscy, którzy chcieli coś się dowiedzieć, jak to jest być wolontariuszem. Na tym pogodnym wieczorze dziewczyny również czytały różne życiowe historie, które są na prawdę bardzo trudne również dla niektórych z nas. Od Wolontariuszek można się naprawdę dużo dowiedzieć o tym, co robią i czym się zajmują; a tak po za tym, u nas też jest paru wolontariuszy, którzy też są wolontariuszami i pomagają innym ludziom np. kosić trawę, zagrabić liście czy chodzą do przedszkola z teatrykiem kukielkowym.

Damian Wąsik

SŁOWNICZEK WYCHOWANKA

Odpowiedzialność- jest to gotowość do odpowiadania przed sobą, odpowiedzialność można brać i ją ponosić, np. bierzemy odpowiedzialność za kogoś lub coś i odpowiadamy za to co się stanie. Osobą odpowiedzialną możemy kogoś nazwać wtedy, gdy jest on godny zaufania, konsekwentny, np.: ja nawaliłem i ja ma odwagę przyznać się do tego

Samowychowanie- jest to dobrowolne, wynikające z własnej potrzeby kształtowanie i doskonalenie własnych postaw, charakteru, poglądu na świat, zdolności. W pewnym momencie dorastania odczuwamy potrzebę głębszego zastanowienia się nad sobą i ocenienia własnej wartości, np. co potrafię, czy mam kolegów, czy zastępuje na szacunek, jakie mam zdanie na temat dopalaczy...

Samodyscyplina- polega na dyscyplinowaniu samego siebie, jest to wyraz dojrzałości, a także wychowania, np. jestem w ośrodku i mimo, że mam sposobność nie uciekam; paliłem, a teraz rzucam palenie, systematycznie poprawiam oceny

Krystian Adamczyk

PORADNIK WYCHOWANKA

Dlaczego jesteś w ośrodku?

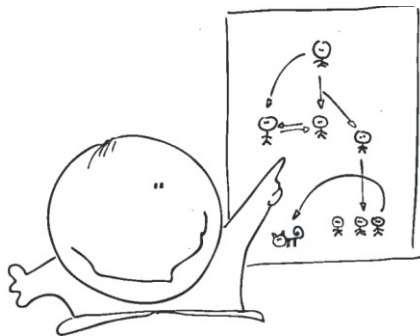
Jeżeli jesteś w młodzieżowym ośrodku socjoterapii (MOS), trafiłeś do niego na podstawie:

- orzeczenia poradni psychologiczno-pedagogicznej, że wymagasz specjalnych, wyjątkowych warunków do nauki i wniosku twoich rodziców lub opiekunów, albo
- orzeczenia sądu rodzinnego.

Krótko mówiąc, celem umieszczenia w ośrodku jest nauczenie Cię pewnych zasad obowiązujących w społeczeństwie, ułatwiających życie wśród Twoich rówieśników i osób dorosłych.

Samorząd uczniowski

Bardzo ważna dla Ciebie instytucja, czyli samorząd. Tworzą go wszyscy wychowankowie ośrodka. Dlaczego jest taki ważny? Przede wszystkim dlatego, że może przedstawiać wnioski dotyczące Twoich praw i praw innych wychowanków. Te wnioski mogą być składane radzie ośrodka, radzie pedagogicznej oraz dyrektorowi.



Twój pobyt w ośrodku

Ośrodek zapewnia Ci opiekę 24 godziny na dobę. Nawet w nocy, żeby zapewnić Ci bezpieczeństwo, opiekę sprawuje wychowawca i co najmniej jeden inny pracownik. Nie jest tak, że jesteś w ośrodku raz na zawsze. Środek wychowawczy, który orzekł sąd wobec Ciebie, z reguły ustanie z chwilą ukończenia przez Ciebie 18 lat. Poza tym może on zostać zmieniony, a wówczas Twój pobyt w ośrodku może trwać krócej. Oczywiście decyzje podejmuje sąd rodzinny. Pamiętaj, że dyrektor ośrodka może wystąpić do sądu o to, żeby zmienić środek na inny albo o to, by go uchylić. Swoją wniosek musi uzasadnić - musi przedstawić informację o tym, na ile poprawiło się Twoje zachowanie, jak poskutkowały wobec Ciebie działania wychowawców i psychologów (działania resocjalizacyjne lub terapeutyczne).

Przeniesienie do innego ośrodka

Może być tak, że zostaniesz przeniesiony do innego ośrodka. To zawsze są wyjątkowe przypadki. Chodzi głównie o sytuacje, gdy dla Ciebie przeniesienie jest najlepszym rozwiązaniem (czyli jest to dobre dla Twojego procesu resocjalizacyjnego lub terapeutycznego). Przeniesienie może nastąpić na wniosek dyrektora ośrodka, w którym teraz przebywasz.



Urlopowanie

Masz prawo do kontaktów ze swoją rodziną. Ale to prawo w niektórych przypadkach może być ograniczone. Nie jest przecież tak, że spotykasz się z rodziną w ciągu zajęć, czy kiedy tylko zechcesz. Decyzję o urlopowaniu podejmuje sąd rodzinny. Żeby sąd zajął się sprawą, wniesić o to musi dyrektor ośrodka, który z kolei będzie działał na prośbę wychowawcy odpowiedzialnego za realizację Twojego indywidualnego programu. Wychowawca jest więc tą osobą, do której możesz się zgłosić z prośbą o urlopowanie do domu.

S U D O K U

8		1	6	4			3	9
		4		3	7		1	2
5		7			9			8
	4	6	5			9		
2	7		9					4
9			4	8	3	6	2	7
4				5		1		3
		3	2		4	8		6
7	8	9	3	1				5

		9		1		5	8	
	1	6	2	9	8	3		7
	4	8			6			1
6	2			4	7	1	5	
		5	1		3	6	2	4
4		1			5			
		7		3	2	4	6	5
3	6			7	9		1	
8	5				1	9		

1	5	2	6		3	7		
	7			5			2	3
						4		
4				8				
	3		7					2
2	8		5		4	1	6	7
7		6	3				1	5
	1		2	7				
		8			5	3		6

Redakcja: Damian Wąsik, Jonatan Wojtasik, Janusz Kosior, Marcin Bawoł,
Mateusz Tomaszuk, Krystian Adamczyk, Damian Szczupak

Opieka i nadzór : - Katarzyna Piecyk
- Przemysław Paruszewski
- Dariusz Sochacki